KURYER KRAKOWSKI.

D. 16 Października 1835. PIĄTEK.

Założenie mogiły Kościuszki roku 1820.

Nr 14.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.

Austrja. N. Cesarz Ferdynand ofiarował 5 podoficerom rossyjskiej gwardyi, którzy byli obecni przy zakładaniu węgielnego kamienia na pomnik dla Rossjan, srebrne medale wybite na tę pamiątkę, a ich dowódcy pułkownikowi Lowrentiew, krzyż orderu Leopolda. — N. Cesarz Mikołaj ofiarował pułkowi austrjackich Uzarów noszącemu Jego imie, 24 krzyże orderu S. Anny dla podoficerów i żołnierzy, i tysiąc dukatów w podarunku. — Trudno sobie wyobrazić zapał, z jakim mieszkańcy Pragi przyjęli N. Cesarza Ferdynanda. Wszystkie ulice, okna i miejsca publiczne były zapełnione widzami, którzy Dostojnego Gościa licznemi okrzykami radości witali. Tamtejsi Izraelici odśpiewali pieśń stosowną, którym N. Cesarz raczył łaskawie podziękować. Za przybyciem do miasta, przyjmował N. Cesarz różne deputacje; między niemi była jedna od duchowieństwa, na której czele znajdował się Arcybiskup Pragi, Ankwicz hrabia Skarbek. — Własnoręcznem pismem podziękował N. Cesarz hrabiemu Chotek, za porządek i przyjęcie, jakie znalazł w Pradze. — N.N. Cesarstwo Rossyi przybyli tak niespodzianie z Cieplia do Pragi, iż zastali N. Cesarza Ferdynanda z N. Cesarzową przy stole. Wieczorem 5 października N.N. Cesarzowe z Dostojnemi Małżonkami i inni znakomici Goście, w 12 sześciokonnych pojazdach, oglądali oświecenie miasta, które tak piękne i rzęsiste było, jakiego nikt jeszcze niepamięta. — Nazajutrz rano Arcyxiążę Karol odjechał do Wiednia. — N. Cesarz Ferdynand mianował pułkownikiem piechoty, Arcyxięcia Fryderyka, trzeciego syna Arcyxięcia Karola. — Arcyxiąże Ferdynand przybył do Siedmiogrodu, gdzie już porobiono przygotowania do otwarcia sejmu.

Cieplice 5 października. Wczoraj zebrał się pułk austrjackich uzarów noszący imie „Cesarza Mikołaja" w okolicy Kulmu. O 10 godzinie przybyli 3 sprzymierzeni N.N. Monarchowie z innemi Dostojnemi Gośćmi; N. Cesarz Mikołaj w mundurze pułkownikowskim swojego pułku stanął na jego czele, dowodził osobiście i defilował z całym pułkiem przed Dostojnemi Widzami. Dziś odbyły się ćwiczenia wojskowe pod Dux. N.N. Cesarzowie Austryi i Rossyi, N. Król Pruski, Arcyxiążęta, W. Xiążę Michał i inne znakomite osoby znajdowały się przy tych ćwiczeniach. — N. Cesarz Mikołaj w powrocie do Petersburga, ma jeszcze odbyć rewją z 178 szwadronów konnicy stojącej pod Kijowem. — Xiężna Bejra z 3 synami Don Karlosa obrała miasto Lajbach

za miejsce swojego pobytu. (GPS. i W.)

Włochy. N. Cesarz Ferdynand pozmieniał dawniej karę śmierci 19 osobom na więzienie, przekonanym o zbrodnię stanu w Medjolanie: później zmniejszył karę więzienia, a teraz zostawił im wybór między wysiedzeniem kary lub wywiezieniem do Ameryki i zostawił 14 dni do namysłu. Winowajca może w tym względzie zasięgnąć rady od krewnych, i sprzedać swój majątek, jednakże dopiero wtedy, gdyż już przybędzie do Ameryki. Żonom wolno jest wyjechać z mężami. Co się tyczy dzieci i ich majątku, zostawiono zdaniu opiekunów, czy mają z rodzicami wyjechać do Ameryki. — Król Sardyński rozkazał postawić na stopie wojennej wszystkie okręty, z powodu zerwania przyjacielskich stosunków z Portugalją — Xiąże Modeny wyznaczył Don Miguelowi pensją na czas pobytu tego Xięcia w jego państwie, gdyż Don Miguel jest ogołocony ze wszystkich zasiłków pieniężnych. — Paganini ogłosił w gazetach, że nie jest autorem utworów muzycznych wychodzących pod jego imieniem, a mianowicie w Lipsku. Dotąd wydał tylko 24 sztuki na skrzypce, 6 małych senatów na skrzypce i gitarę i 6 kwartetów na skrzypce, wiolę, gitarę i wiolonczellę. — W Rzymie odbyło się uroczyste nabożeństwo z powodu ocalenia życia króla Francuzów w d. 28 lipca. (G P.S.)

Anglja. Król i królowa Belgów przybyli już do Ramsgate, dokąd ma zjechać król Angielski. Xiąże Nemours, X. Wellington i wiele innych znakomitych osób już się tam znajduje. Hr. Matuszewicz odjechał do Neapolu jako rossyjski poseł przy tamtejszym Dworze. — Okonel wrócił 29 września do Dublina i odprawił wjazd trjumfalny do miasta. Jeszcze rano zebrało się mnóstwo ludzi za miastem, mimo rzęsistego deszczu, gdyż spostrzeżono w odległości okręt, o którym sądzono, że wiezie Okonela. Lecz on nadjechał dopiero w 4 godziny później i jeszcze na okręcie powitała go deputacja: w jej towarzystwie wjechał do Dublina. Przybywszy do swego mieszkania, wszedł na balkon, odpowiedział krótko i energicznie na adres rzemieślników, zdał sprawę z mów swoich powiedzianych w Anglii i Szkocyi, przyrzekł walczyć za sprawę Irlandyi, wspierać ministrów i królewskiego Namiestnika i żądał reformy izby wyższej Parlamentu. — Ministerjalny Dziennik *Globe* ogłasza, iż poseł francuzki w Madrycie p. Rayneval doniósł swemu rządowi, że wpływ angielski przeszkadza panu Mendizabal utworzyć ministerjum i działać podług swej woli. Powyższy dziennik zaprzecza tę wiadomość, i dodaje, że właśnie tak robią francuzcy ministrowie, którzy lekce ważą poczwórne przymierze. — Niedawno umarł w Dublinie prawnik w 88 roku życia. W ostatnich 50 latach pił samę wodę. Kładł się spać zwykle o 9 lub 10 godzinie zrana, i wstawał o tej samej godzinie wieczorem. W czasie największych mrozów, nieogrzewał mieszkania, lecz obwijał się flanelą — Angielski mechanik wynalazł deszczochron wielkością i ciężkością równający się zwyczajnym, lecz poprostu tak urządzony, iż nakształt palmy z 6 liśćmi, zasłania razem wygodnie 6 osób. (G.P.S.)

Hiszpania. Gazeta Francyi donosi, że p. Mendizabal utworzył nareszcie ministerjum z następnych osób: p. Arguelles, prezesem ministrów, p. Gil de la Kwadra, ministrem spraw wewnętrznych, p. Gomez Bekarra, ministrem sprawiedliwości, p Sancho, ministrem wojny; p. Ulloa, ministrem marynarki. Gdyby jenerał Alawa nieprzyjął ministerstwa spraw zagranicznych, zastąpi go deputowany Galiano. — Inne gazety donoszą, że p. Mendizabal wziął dymissją i postanowił oddalić się do Londynu. — Do tego miała go skłonić uporczywość niektórych Junt i słabość zdrowia. W 3ch świeżo stoczonych bitwach, pod Meną, Balmasedą i Balbastro, otrzymali Krystynowie zwycięztwo nad Karolistami. Szczególniej odznaczył się jenerał Guergué, który z ?,500 ludzi przebił się przez 10,000 korpus Karolistów, i zadał im znakomitą klęskę. — W Pampelonie, dla utrzymania spokojności, kazano zakonnikom ustąpić z miasta: jedni z nich poszli do Estelli, aby walczyć za sprawę Don Karlosa, inni połączyli się z pierwszym oddziałem Karolistów, i jako prości żołnierze przyjęli służbę — Prócz jenerała Eraso, umarł jeszcze drugi naczelnik Karolistów, Luqui. — Junta Barcelony przyjęła z nadzwyczajną radością wiadomość o mianowaniu naczelnikiem wojennym Miny; miasto było wspaniale oświecone; wydała odezwę, w której wzywa mieszkańców, aby ufali teraźniejszemu ministerjum. — 200 Anglików przypłynęło znowu do Hiszpanii. Legja więc posiłkowa liczy teraz 10,000 ludzi, w której jest 602 konnicy i 379 artylerzystów. — Jenerał Evans odesłał do Anglii wszystkich swoich muzykantów, ponieważ grać nie umieli. (G.P.S.)

Francja. Xiąże Meklenburg Szwerin i Rzeczpospolita San Marino powinszowała Królowi ocalenia życia w d. 28 lipca. — Król 1go października wyjechał do Fonteneblo i nazajutrz wrócił do Paryża. Obejrzał on teraz wielkie przygotowania do uroczystości, które przewyższą wszystko, co dotąd w podobnym rodzaju widziano we Francyi. Mnóstwo dyplomatów, jenerałów i królestwo Belgijscy zostali tam zaproszeni. — P. Sebastiani wróciwszy z Londynu miał zaraz długie posłuchanie u Króla. — Posłowie Hiszpański, Sycylijski i Grecki mieli posłuchanie u Króla 4 października. Pierwszemu ofiarował Król wielki krzyż legii honorowej, dwaj drudzy doręczyli Królowi wierzytelne pisma od swoich Monarchów. — Gazety rządowe zaprzeczają wiadomości o odkryciu spisku między wojskowemi zawiązanego. Co się tyczy uwięzienia 300 podoficerów, powiadają, iż w 2ch pułkach usiłowano zawiązać tajemne towarzystwa, i z tego powodu uwięziono 16 podoficerów, 6 kaprali i żołnierzy. — Gazeta Czas donosi, iż ministrowie lękają się bardzo, aby Portugalja nie poszła za przykładem Hiszpanii i u siebie Junt niezaprowadziła; z tego powodu przeszkadzają wtargnięciu wojska Portugalskiego do Hiszpanii. Ta obawa nie jest płonną, gdyż i w Anglii odebrano wiadomość, że w Lizbonie i Porto chcą ogłosić konstytucją z 1820 r. — Jenerał Solignac ogłosił artykuł w gazetach o sprawie hiszpańskiej, który się tak kończy: „Są-

dzę, iż cała Polityka pana Mendizal mieści się w ostatnich słowach, które z ust jego słyszałem niedawno w Paryżu. „Przypuściwszy, rzekł on, że moi przyjaciele nie będą się za nadto śpieszyć, w takim razie mogę zapewnić, iż Hiszpanja zajmie miejsce w liczbie najlepszych konstytucyjnych rządów.“ — Jeśli więc p. Mendizabal nie będzie mógł uskutecznić swoich zamiarów, sądzę iż natychmiast złoży urząd.“ (GPS.)

Kazimierz Wielki wydał r. 1336 następną ustawę o weselach mieszczan Krakowa: „Ktokolwiekby wesele wyprawiał, nie powinno być na niém więcej jak 30 mis, a do każdej 3 osoby. Jeżliby tam były panny, xięża lub obcy, którzy nie są w posiadaniu prawa miejskiego tutejszego, albo którzy tylko do stołu służą; ci do tej liczby należeć nie mają. Każdy zaproszony na wesele i ci co mają prawo miejskie, da za siebie panu młodemu lub jego drużbie dwa grosze, a żona lub gospodyni drugie dwa grosze, każda zaś panna tylko jeden grosz dać powinna. — Pięć dań a niewięcej może być na weselu, wreszcie nikt z panną zaręczoną nie powinien za domem tańcować, ani z nią w czasie nocnym przestawać, dopóki mu jako małżonka oddaną niezostanie. Na weselu ma być tylko 8 kuglarzy, takich co śpiewają lub co wierszem opowiadają śpiewy, którzy się zowią *Rimarii*, a ci kuglarze, którzy biorą płacę za figle nieprzystojne, nie mają być wcale używani. Prócz tego, kiedy zaślubiona idzie do łaźni, nie powinna mieć z sobą więcej nad 20 osob. — Także niemoże iść więcej za dziecięciem niesionem do kościoła nad 20 osób.

Notaryusz publiczny W. M. K. i Jego Okręgu zawiadomia niniejszym, iż w skutek rezolucyi z dnia 24 września b. r. N 4,332, w gmachu sukiennic, odbywać się będzie na dniu 19 b. m. i r. o godzinie 9tej rano licytacja ruchomości po Katarzynie Taroni pozostałych, jako to: cukrów, stolarszczyzny, porcellany, szkła, fajansów, obrazów, cyny, miedzi, sukien, i bielizny. — Chęć licytowania mający, na czas i miejsce oznaczone, z gotowemi pieniądzmi, przybyć raczą. — Kraków dnia 15go Października 1835 roku. (1r.) Sebastjan *Korytowski*. Not. pub.

Niemka rodowita mówiąca dobrym akcentem i niepoślakowanych obyczajów, może być korzystnie umieszczona w domu prywatnym. Bliższa wiadomość w głównym Kantorze Redakcyi Kurjera. (1r.)

Kto ma Billard do pozbycia za pomierną cenę, raczy przesłać wiadomość do domu narożnego przy małym rynku, pod L. 625 z frontu na 1sze piętro. (1r.)

Powróciwszy z jarmarku Lipskiego, polecam się ze znacznym wyborem towarów modnych angielskich, francuzkich, płócien holenderskich, bilefeldskich, dywanów angielskich i szkockich, za zupełnie umiarkowane ceny. (2r.) JULIUS AUGUST JOHN.

Przybyli do Krakowa. Gogolewski Leopold ob. Miękinski Marcin X. Kanonik, Trzebiński Jozef hr. Mrozkowa Ewa, Jakowlew Alexander z Galicyi. Winkler Wojciech, Szumowski Wojciech z Galicyi.

Dziś w południe stopni ciepła 8.